

MON ODPOWIADA BBN WS. SYSTEMU DOWODZENIA [AKTUALIZACJA]

Poleciałem dzisiaj przekazać Biuru Bezpieczeństwa Narodowego odpowiedź na wątpliwości dotyczące przyszłego systemu kierowania i dowodzenia wojskiem - poinformował w poniedziałek szef MON Antoni Macierewicz. Z opublikowanego w poniedziałek komunikatu wynika, że inspektorzy wsparcia oraz szkolenia i dowodzenia mają być zastępcami szefa SGWP. Ministerstwo w połowie listopada informowało, że ma pomysły, jak wyjść z "klinczu" w tej sprawie.

Macierewicz powiedział w TVP1, że ostatnie dni w MON "były skoncentrowane na przygotowywaniu odpowiedzi dla Biura Bezpieczeństwa Narodowego w związku z nowym systemem kierowania i dowodzenia wojskiem".

Ta dyskusja trwała dosyć długo. Poleciałem dzisiaj przekazać Biuru Bezpieczeństwa Narodowego naszą odpowiedź na wątpliwości Biura, bazującą na dwóch podstawowych zasadach, co do których wszyscy się przecież zgadzamy: że system dowodzenia musi być jednolity i że na jego czele musi stać jako naczelny dowódca w czasie wojny, a w czasie pokoju szef Sztabu (Generalnego WP - przyp. red.), który będzie pełnił funkcję pierwszego żołnierza Rzeczypospolitej i wszystkie struktury, dowództwa itd. muszą być jemu bezpośrednio podporządkowane.

szef MON Antoni Macierewicz

W komunikacie wydanym już po opublikowaniu przez Defence24.pl niniejszego tekstu MON poinformowało, że odpowiedź resortu została już przesłana do BBN.

Kierując się koniecznością jak najszybszego uzgodnienia "Systemu Kierowania i Dowodzenia Sił Zbrojnych RP", a także w celu zapewnienia jasnej perspektywy naprawy tego aspektu naszej obronności, w poniedziałek, 4 grudnia br. minister obrony narodowej Antoni Macierewicz

przesłał szefowi Biura Bezpieczeństwa Narodowego nową propozycję organizacji "Systemu Kierowania i Dowodzenia SZRP".

komunikat MON

Owa "nowa propozycja" – jak podkreślił resort – "jeszcze wyraźniej (...) kładzie nacisk na przywrócenie skupionej w ręku szefa Sztabu Generalnego WP jednolitości i hierarchiczności systemu dowodzenia, przy możliwie prostych rozwiązaniach organizacyjnych". MON podkreśliło, że taka była obietnica wyborcza PiS i prezydenta Andrzeja Dudy.

Nowa propozycja – zdaniem MON "umożliwia prowadzenie nie tylko połączonych operacji, ale także połączonego szkolenia w trakcie pokoju". – *W sposób jaśniejszy zostają zarysowane relacje szefa Sztabu Generalnego WP z podlegającymi mu Inspektorem Szkolenia i Dowodzenia i Inspektorem Wsparcia, które mają być kierowane przez zastępców szefa Sztabu Generalnego WP, przecinając spekulacje na temat odrębności tych organów* – głosi komunikat MON (podkreślenie – Defence24.pl).

Wprowadzona modyfikacja usuwa punkty dyskusyjne pomiędzy MON i BBN i daje pole manewru do decyzji Zwierzchnika Sił Zbrojnych RP, przy zachowaniu konstytucyjnej i ustawowej roli ministra obrony narodowej do wypracowania rozwiązań w dziedzinie obronności.

komunikat MON

Jednocześnie w zmodyfikowanej propozycji systemu kierowania i dowodzenia siłami zbrojnymi – tak samo jak w pierwotnej wersji – przewiduje się przywrócenie osobnych dowództw rodzajów sił zbrojnych (a więc Wojsk Lądowych, Sił Powietrznych, Marynarki Wojennej, Wojsk Specjalnych i Wojsko Obrony Terytorialnej). MON w komunikacie podkreśliło, że to także jest wyjście na przeciw konstytucyjnej prerogatywie prezydenta do mianowania dowódców rodzajów sił zbrojnych.

Jednocześnie resort zapewnił, że zarówno pierwotna, jak i zmodyfikowana propozycja systemu kierowania i dowodzenia jest zgodna i spójna z rekomendacjami Strategicznego Przeglądu Obronnego, w tym z wnioskami z dowódczo-sztabowych ćwiczeń Zima-17.

Wiceszef BBN Dariusz Gwizdała potwierdził, że Biuro otrzymało korespondencję z MON. – *Wyrażamy też satysfakcję, że po stronie resortu obrony pojawiła się wola szukania kompromisowych rozwiązań. (...) Propozycje te będą poddane analizie. Mam nadzieję, że nie będą to zmiany jedynie kosmetyczne, a faktycznie zmierzające do zapewnienia warunków do prowadzenia połączonych operacji i połączonego szkolenia, co od początku było postulowane przez BBN* – powiedział Gwizdała cytowany przez PAP.

I MON, i BBN zgadzają się, że szef SGWP powinien być znowu "pierwszym żołnierzem" i naczelnym dowódcą na czas wojny, a także że należy odtworzyć osobne dowództwa rodzajów sił zbrojnych. Obie instytucje odmiennie postrzegają poziom operacyjny. BBN chciałoby powołania Dowództwa Sił Połączonych. MON w Koncepcji Obronnej RP, która jest jawną częścią raportu ze Strategicznego

Przeglądu Obronnego, proponowało utworzenie Inspektoratu Szkolenia i Dowodzenia.

Czytaj więcej: [W rozgrywce między prezydentem a szefem MON żołnierze są tylko przedmiotami \[KOMENTARZ\]](#)

O tym, że odpowiedź dla BBN jest już gotowa i czeka tylko na akceptację szefa MON informował w połowie listopada wiceminister Tomasz Szatkowski, który w resorcie odpowiadał za SPO. Szatkowski powiedział wówczas dziennikarzom, że MON ma pomysły, jak wyjść z "klinczu" w sprawie przyszłego systemu dowodzenia. Zdaniem wiceszefa MON konieczna jest do tego bezpośrednia rozmowa z szefem BBN Pawłem Solochem, która miałaby nastąpić po przesłaniu korespondencji z MON do BBN.

Czytaj więcej: [Szatkowski: mamy pomysły, jak wyjść z klinczu wokół systemu dowodzenia](#)

Najnowsze pismo z MON do BBN to kolejny etap w wymianie między tymi instytucjami korespondencji na temat przyszłego systemu dowodzenia. Ostatnie pismo z BBN do MON zostało wysłane w pierwszej połowie października. Biuro – jak wtedy powiedział Defence24.pl jego szef Paweł Solocho – podtrzymało w nim stanowisko, które wyrażało na wcześniejszych etapach, oraz wyraziło gotowość do roboczych rozmów.

Czytaj więcej: [BBN odpowiada MON ws. systemu dowodzenia](#)

Propozycję nowego systemu dowodzenia MON przedstawiło w maju, prezentując Koncepcję Obronną RP, jawną część raportu z przeprowadzonego w resorcie Strategicznego Przeglądu Obronnego. Wraz z pełną wersją raportu do BBN został przesłany także projekt ustawy zmieniającej obecny system dowodzenia.

MON zaproponowało m.in. przywrócenie szefowi Sztabu Generalnego Wojska Polskiego roli naczelnego dowódcy na czas wojny, odtworzenie osobnych dowództw rodzajów sił zbrojnych oraz powołanie w ramach SGWP Inspektoratu Szkolenia i Dowodzenia.

BBN zgadza się z pierwszymi dwoma punktami, ale w odpowiedzi na projekt MON zamiast Inspektoratu Szkolenia i Dowodzenia zaproponowało powołanie Dowództwa Sił Połączonych na szczeblu operacyjnym. Na to pismo MON odpowiedziało, uzasadniając – jak relacjonował BBN – wariant przyjęty pierwotnie w SPO.

Czytaj więcej: [Szef MON: odkładanie awansów generalskich blokowało rozwój armii](#)

MON uważa, że system proponowany przez BBN doprowadzi do tego, że zamiast trzech rywalizujących ze sobą dowództw będą dwa zwalczające się ośrodki dowodzenia. BBN uważa taką interpretację za nieporozumienie i argumentuje, że SGWP, umieszczony na szczeblu strategicznym, potrzebować będzie instytucji, która zajmie się prowadzeniem operacji. MON z kolei odpowiada, że w pracach nad SPO za najbardziej optymalne uznano zorganizowanie jednego dowództwa na szczeblu strategicznym, a nie tworzenie większej liczby dowództw o sztucznie i niefunkcjonalnie podzielonych kompetencjach.

Niezakończone prace nad nowym systemem dowodzenia są oficjalnym powodem wstrzymania przez prezydenta nominacji generalskich. Znamienne jednak, że prezydent Andrzej Duda, pytany 11 listopada o relacje z ministrem Macierewiczem, nie wspominał o systemie dowodzenia, lecz o "[ubeckich metodach](#)", polegających na [zawieszeniu dostępu do informacji niejawnych gen. bryg. Jarosławowi Kraszewskiemu](#), który jest szefem Departamentu Zwierzchnictwa nad Siłami Zbrojnymi w BBN.

Zobacz także: [Dworczyk: przedłużający się spór o SKiD zaczyna być problemem \[SKANER\]](#)

[Defence24\]](#)